

## Polskie wołanie z Chicago

Po lekturze **tomiku poezji Aliny Szymczyk** „Wołanie w ciszy” trudno nie zgodzić się ze zdaniem Macieja A. Zarębskiego, wyrażonym w *Słowie wstępny*, że zawartość tomiku jest bardziej wyrazista w wymowie i bardziej krytyczna w ocenie otaczającego świata niż dotychczasowa jej twórczość. Główne motto, jakie przewija się przez strofy, to Bóg i Ojczyzna. Obserwując codzienność autorka dostrzega skutki eliminowania z życia człowieka wiary w Boga: „Świat bez Boga gubi się/w przestrzeniach/Nicości/Jakby nie istniał”. Widzi jak brak tej wiary powoduje wzrost zakłamania w kontaktach międzyludzkich. Stawianie w życiu na Boga zauważa również Władysław Panasiuk w *Posłowie*: „Poetka nie omija Boga, zawsze stawia go na czołowym miejscu”. To prawda. Bóg towarzyszy nam przez cały czas podczas tej lektury. Stąd też apel poetki do ludzkich sumień o prawdę, dobroć i miłość o to wszystko, co oferuje nam nasza wiara, aby nie zatracić człowieczeństwa.

Porównując ten tomik poezji z jej wcześniejszą twórczością rzuca się w oczy narastająca nostalgia za Ojczyzną, którą zostawiła 20 lat temu, a której coraz bardziej brakuje jej w Chicago. W pamięci swojej zachowała ciągle wyrazisty obraz polskiej wsi – swojego miejsca urodzenia, do którego powraca z tęsknotą i ogromną miłością: „W słowikach rozśpiewana/tęsknotą deszczu-/zroszona cierpieniem/najmilsza sercu – Ojczyzno!” Wraz ze świergotem ptaków, szumem drzew, brzęczeniem owadów, wędruje po polskich polach, ogrodach, lasach, kasztanowych alejach Baranowa Sandomierskiego kontemplując piękno natury stworzonej przez Boga. To świat, którego trudno jej szukać za Oceanem. To jednocześnie hołd składany Stwórcy za otoczenie nas pięknem stworzonej przez Niego natury abyśmy będąc w niej głęboko osadzeni mogli tworzyć dzieła nie tylko dla siebie, ale przede wszystkim dla przyszłych pokoleń. Stąd też tomik „Wołanie w ciszy” dedykuje swoim dzieciom z przesłaniem, aby nigdy nie zapomniały o Polsce. To świadczy o jej ogromnym patriotyzmie w dzisiejszych czasach wyśmiewanym i uważanym za zbędny anachronizm. Ona zbyt mocno kocha Polskę, aby tej miłości nie przekazać swoim dzieciom.

Godnym podkreślenia jest również to, że jest to poezja dojrzała wpisująca strofy w formę tryptyków, których używa z wielką swobodą. Pozwala jej to sięgać w do sedna poruszanych tematów rozszerzając znakomicie horyzont ich widzenia i analizy. Wpływa to na zachowanie płynnej łączności poszczególnych fraz następujących po sobie w sposób naturalny. W sekwencji tryptyków „O szczęściu” przedstawia to, do czego człowiek dąży i to, co mu w tych dążeniach przeszkadza, niszczy. To jednocześnie przypomnienie dla czytelnika, aby w niektórych swoich momentach życia zatrzymał się i zastanowił nad swoją drogą. Z kolei np. w tryptyku „Moje Trzy Matki” zwraca się najpierw do swojej matki, następnie do matki – Ojczyzny i w końcu do Matki Królowej Polski. Piękna triada matek, bez obecności którejkolwiek z nich życie nasze byłoby niepełne, niespełnione. Czasami nawet nie zdajemy sobie sprawy z wieloznaczności jednego słowa, czy zwrotu. Poetka poprzez formę tryptyku nam to umożliwiała i ubogaca nasz punkt widzenia.

Nie bez znaczenia pozostaje obszernie *Słowo wstępne* autorstwa Macieja A. Zarębskiego, w którym poznajemy całą drogę życiową Aliny Szymczyk z jej animatorską działalnością w zakresie kultury w Baranowie Sandomierskim i później w Chicago. Postawa godna naśladowania. Cały tomik liczy w sumie 160 stron i jest wzbogacony o liczne fotografie poetki w otoczeniu najbliższych jej osób i jako właśnie animatora życia kulturalnego wśród chicagowskiej Polonii. Całość jest edytorsko starannie wydana na kredowym papierze, jako numer 333 Biblioteki Świętokrzyskiej. Książkę polecam szczególnie tym wszystkim, którym pojęcie Ojczyzny mocno przybladło i straciło nieco na wartości w obliczu wszechogarniającej pogoni za szybkim dorabianiem się i szukaniem spokojnego życia bez kłopotów, jakie co dzień funduje nam kraj. Pani Alina Szymczyk woła w ciszy poezji poprzez swoje strofy abyśmy nie zatracali naszej tożsamości narodowej i częściej do drugiego człowieka odnosili się z miłością i prawdą. Po tej lekturze można na nowo rozbudzić w sobie wiarę w Boga i pokochać Ojczyznę.

*Lucyna Kukomska*

### Uwaga,

**Książka do nabycia po wpłaceniu kwoty 25 zł (cena 1 egz. książki liczącej 160 stron, bogato ilustrowanej fotografiami kolorowymi ) na konto Świętokrzyskiego Tow. Regionalnego – nr konta w BS Samsonów – 49 8512 0002 2001 0008 2051 0001**

**Zostanie wysłana pocztą następnego dnia po dokonaniu wpłaty na konto ŚTR na wskazany na przelewie adres.**

*Redakcja Biblioteki Świętokrzyskiej ŚTR*